Wojewódzka Biblioteka Publiczna Czytelnia Czasopism w Białymstoku

NSZZ Solidarność

REGION BIAŁYSTOK

BIULETYN INFORMACYJNY NR 64 (245) ● 25.11.97

Prowokacja prokuratorska ws. O. Rydzyka

Działaniami noszącymi znamiona prowokacji politycznej nazwał we wtorek rzecznik prasowy Komisji Krajowej „Solidarność" Kajus Augustyniak próbę doprowadzenia przez policję ojca Tadeusza Rydzyka, dyrektora Radia Maryja do toruńskiej prokuratury. Augustyniak dodał, że przewodniczącego „S" i AWS Mariana Krzaklewskiego, upoważniono do rozmów w tej sprawie z Hanną Suchocką, prokuratorem generalnym i ministrem sprawiedliwości w rządzie premiera Jerzego Buzka.

Zdaniem Augustyniaka „wszyscy są równi wobec prawa, tak samo ojciec Rydzyk, jak każdy inny". Natomiast można odnieść wrażenie, że „jeżeli przeróżne sprawy związane z bardzo ciężkimi przestępstwami do tej pory nie znalazły rozwiązania, a jednocześnie do dyrektora Radia Maryja wysyła się policję, to można podejrzewać, że nie wszyscy są równo traktowani". ■

Komunikat

Zarząd Regionu Białystok NSZZ „Solidarność" informuje, iż w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego odbędzie się jak corocznie Msza Święta w kościele pw. Św. Rocha (13 grudnia br. godz. 18.00) a po mszy cichy przemarsz ul. Lipową pod pomnik śp. ks. Jerzego Popiełuszki.

TRAGEDII "WUJKA" CIĄG DALSZY

Śląska „S" oburzona wyrokiem w sprawie pacyfikacji „Wujka"

Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność" wyraził oburzenie uniewinniającym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Katowicach w procesie milicjantów oskarżonych o zamordowanie 9 górników w czasie pacyfikacji kopalni „Wujek" w grudniu 1981 r. „Solidarność" wezwała Sejm do „postawienia przed Trybunałem Stanu winnych zbrodni systemu komunistycznego".

Zdaniem Andrzeja Kampy, sekretarza Zarządu Regionu wyrok ten „podobnie jak w przypadku sprawców i wykonawców rozkazów strzelania do bezbronnej ludności w 1956 r. w Poznaniu i w 1970 r. na Wybrzeżu, ukazuje po raz kolejny bezradność polskiego wymiaru sprawiedliwości wobec zbrodni PRL".

Ukarać winnych zabójstwa górników z kopalni „Wujek"

Obradujący 22.11.br. delegaci NSZZ „Solidarność" Regionu Mazowsze przyjęli uchwałę, w której domagają się ukarania morderców górników z kopalni „Wujek".

Uchwała głosi, że „wyrok sądu w Katowicach 21 bm. uniewinniający przestępców raz jeszcze unaocznia przewlekłą chorobę, na jaką cierpi cały nasz wymiar sprawiedliwości. Nie może być tak, by zamordowanie naszych braci z kopalni „Wujek" pozostało bez sprawiedliwego osądu".

Ciąg dalszy na str. 2

BIULETYN INFORMACYJNY JEST PISMEM WEWNĄTRZZWIĄZKOWYM

dokończenie ze str. 1

Maciej Jankowski, szef Regionu, powiedział, że wymiar sprawiedliwości przez ostatnie pięć lat działał w celu ochrony tych, co zabijali. „Jest bzdurą, że nie ma winnych tej zbrodni. W wojsku, milicji i każdej strukturze militarnej obowiązują regulaminy. Jeżeli nie wiadomo, który szeregowiec strzelił, to siedzi dowódca, bo on wydał rozkaz" – powiedział Jankowski. ■

NIE dla bezczelności „NIE"!

W dniu 10 maja 1997 r. w godzinach rannych Piotr Gadzinowski zastępca redaktora naczelnego tygodnika „NIE" wspólnie ze swoimi współpracownikami dokonał publicznie znieważenia pomnika upamiętniającego powstanie „Solidarności" i znieważenia Świętego dla każdego chrześcijanina Znaku Krzyża. Górną część tego pomnika stanowią trzy Krzyże. Monument jest usytuowany przed Kościołem św. Kazimierza przy ulicy Berlinga w Białymstoku.

Znieważenie to polegało na zawieszeniu, przez Piotra Gadzinowskiego i jego współpracowników, na pomniku materiału w kształcie dolnej części bielizny z napisem NIE (logo tygodnika „NIE") DLA PORNOGRAFII.

Tak zbeszczeszczony pomnik reporter „NIE" i reporter białostockiego „Kuriera Porannego" wielokrotnie sfotografowali.

Fotografie te ukazały się w tygodniku „NIE" nr 21 w dniu 22 maja 1997 r. i dzienniku lokalnym „Kurier Poranny" w dniu 12 maja 1997 r. i w dniu 20 maja 1997 r.

W dniu 14 maja 1997 r. Przewodniczący Zarządu Regionu Białystok NSZZ „Solidarność" Józef Mozolewski w imieniu Zarządu Regionu złożył w Prokuraturze Rejonowej w Białymstoku zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 193 § 1 k.k. w zw. z art. 198 k.k. i w zw. z art. 237 k.k., polegającego na znieważeniu publicznym Znaku Krzyża, NSZZ „Solidarność" i wyszydzaniu uczuć religijnych.

W niniejszej sprawie Prokuratura Rejonowa w Białymstoku wszczęła postępowanie przygotowawcze, w wyniku którego Prokuratura Wojewódzka w Białymstoku zamierza wystąpić do Sejmu RP o uchylenie immunitetu posłowi SLD P. Gadzinowskiemu.

O dalszym przebiegu sprawy będziemy na bieżąco informowali naszych czytelników.

(mim)

Konto ZR Białystok
PKO BP II Oddział Białystok
10201329–50193–270–1

Z PRAC ZARZĄDU REGIONU

Uchwała ZR
ws. zastosowania list cząstkowych dla Oddziałów Zarządu Regionu przy wyborach na członków Zarządu Regionu.

Zarząd Regionu Białystok NSZZ „Solidarność" w oparciu o par.104 Ordynacji Wyborczej ustala listy cząstkowe dla Oddziałów Zarządu Regionu i miasta Białegostoku wg. następującego klucza:

od 1 do 9 delegatów.....– 1 członek Zarządu Regionu
od 10 do 18 delegatów.....– 2 członków Zarządu Regionu
itd.

Uchwała ZR
ws. klucza liczbowego obowiązującego przy wyborach delegatów do wyboru Rad Oddziałów Zarządu Regionu.

1 delegat na 15 członków
Komisje liczące od:

1 do 15 członków.....– 1 delegat
16 do 30 członków.....– 2 delegatów
31 do 45 członków.....– 3 delegatów
46 do 60 członków.....– 4 delegatów
61 do 75 członków.....– 5 delegatów
76 do 90 członków.....– 6 delegatów
91 do 105 członków.....– 7 delegatów

W wyborach delegatów do Oddziału Zarządu Regionu obowiązuje uchwała zebrania delegatów lub członków związku o przynależności do Oddziału.

Komunikat RKW

Regionalna Komisja Wyborcza Regionu Białystok NSZZ „Solidarność" informuje Komisje Zakładowe, iż w Zarządzie Regionu przy ul. Suraskiej 1, pok. 68, jest do odbioru PRAWO WEWNĄTRZZWIĄZKOWE (ORDYNACJA WYBORCZA).

Uchwała ZR
ws. przyjmowania dokumentów z wyborów do władz związku szczebla zakładowego.

Na mocy Uchwały Komisji Krajowej Nr 570/97 z dnia 28–05–1997 r. w sprawie kalendarza wyborczego, wybory w organizacjach zakładowych i międzyzakładowych odbywają się w terminie od 01–01–1998 r. do 31–03–1998 r.

Zarząd Regionu Białystok NSZZ „Solidarność" zobowiązuje Komisje Zakładowe (Międzyzakładowe) lub powołane przez nie Komisje Wyborcze do powiadomienia Regionalnej Komisji Wyborczej Regionu Białystok o zebraniach sprawozdawczo – wyborczych na 14 dni przed planowanym terminem.

Zarząd Regionu Białystok NSZZ „Solidarność" postanawia, że dokumentacja z zebrania sprawozdawczo-wyborczego musi zawierać:

1. Protokół obrad wraz z załączonymi listami obecności.
2. Protokół Komisji Mandatowej (lub Skrutacyjnej) stwierdzający prawomocność zebrania.
3. Protokoły Komisji Skrutacyjnej stwierdzające wybór:
   – przewodniczącego Komisji Zakładowej (Międzyzakładowej),
   – pozostałych członków Komisji Zakładowej (Międzyzakładowej),
   – Komisji Rewizyjnej,
   – delegatów (elektorów) na Walne Zebranie Delegatów Regionu Białystok,
   – delegatów do sekcji branżowych.

Równocześnie zobowiązuje się nowo wybrane Komisje Zakładowe do dostarczenia ww. kompletu dokumentacji w terminie 14 dni po wyborach.

Dokumenty będą przyjęte przez Zarząd Regionu i przekazane do Regionalnej Komisji Wyborczej po udokumentowaniu w Księgowości Zarządu Regionu opłacanych składek. W przypadku organizacji związkowych, które nie mają opłaconych zgodnie z Uchwałą finansową składek, wyznacza się 14 dniowy termin ich uzupełnienia, co jest bezwzględnym warunkiem otrzymania mandatów delegatów na Walne Zebranie Delegatów Regionu Białystok przez te organizacje związkowe

„Złote Słowa Poetów na 2000-ne Narodziny Pana Jezusa"

Tytuł ten będzie miało wielkie zbiorowe dzieło literackie, jakie już powstaje staraniem Księdza Jana Filewicza przy wsparciu Dobroczynnego Stowarzyszenia „Woluntariusze" w Białymstoku. Dzieło będzie rzeczywiście efektem zbiorowego wysiłku poetek i poetów, sponsorów i wybranej drukarni. Swoje utwory poetyckie nadsyłają poetki i poeci z całej Polski oraz z różnych środowisk polonijnych z zagranicy. Będzie to poezja religijna dotąd nie publikowana. Swoje utwory poetyckie mogą nadsyłać wszyscy bez względu na wiek, bez podziału na poetów profesjonalnych i amatorów, a także twórcy różnych wyznań, czy niewierzący. Istotne jest to, aby teksty poezji religijnej były zgodne z intencją dzieła.

„Złote Słowa Poetów na 2000-ne Narodziny Pana Jezusa" będą zbiorem osobistych prezentów od autorów poezji religijnej Panu Jezusowi i Rodzinie Świętej na Wielką 2000 Rocznicę Jego Urodzin. A ponieważ będzie to zbiorowy prezent od poetek i poetów z Polski i Polonii zagranicznej, nie będą wypłacane honoraria autorskie. Z tego samego powodu nie należy nadsyłać utworów, za które autor już pobrał takie honorarium.

Pod adresem Księdza Jana Filewicza nadchodzą przesyłki z piękną poezją religijną z obszaru Polski, choć dużo utworów poetyckich nadchodzi z obszaru Litwy. Bo tam sprawę ta rozpowszechniła prasa polonijna. Jest nadzieja na to, że wzorem Polaków na Litwie pójdą środowiska polonijne ze Wschodu i Zachodu Europy, obu Ameryk, Australii i z innych stron świata, gdzie żyją Polki i Polacy.

Ksiądz Jan Filewicz daje szansę dosłownie wszystkim piszącym poezję religijną w Polsce i wśród Polonii na świecie. Bo zbliża się ta wyjątkowa Wielka Rocznica, godna tego zbiorowego dzieła powstającego w Polsce.

Przewiduje się, że pierwszy egzemplarz „Złotych Słów Poetów na 2000-ne Narodziny Pana Jezusa" będzie doręczony Ojcu Świętemu, Papieżowi z Polski, Janowi Pawłowi II.

Poezja będzie wydrukowana w takiej treści, w jakiej jest nadsyłana. Nie będzie ocen utworów pod względem literackim. Jedyną oceną będzie sprawa trafności religijnej. Może zdarzyć się, iż zostanie odrzucony utwór wyjątkowo nieudany. Zagadnienia opracowania dzieła i przygotowania jego zajmie się zespół literacki. Poezję religijną powinni złożyć w prezencie Panu Jezusowi i Rodzinie Świętej zarówno wielcy poeci profesjonaliści, jak i ci, którzy w swoim życiu napisali kilka wierszy pod wpływem doznanego duchowego natchnienia. Ci amatorzy nie powinni przetrzymywać u siebie w schowkach tej poezji. Bo okazuje się, że są to perły poezji religijnej, jak piękne modlitwy od serca.

Ksiądz Jan Filewicz czyta każdy utwór, jaki otrzyma. Nie należy zwlekać. Swoją poezję trzeba włożyć do koperty i wysłać pod adresem:

Ks. Jan Filewicz,
ul. Słonecznikowa 8
15–664 Białystok
Parafia Św. Jadwigi Królowej

Z PRAC ZARZĄDU REGIONU

Uchwała ZR
ws. klucza liczbowego obowiązującego przy wyborze Delegatów na Walne Zebranie Delegatów Regionu Białystok NSZZ „Solidarność"

Zarząd Regionu Białystok NSZZ „Solidarność" działając na mocy &57 Ordynacji Wyborczej ustala i zatwierdza klucz liczbowy wg którego wybierani są delegaci lub elektorzy na wybory delegatów na WZDR B –stok :

– w organizacjach związkowych liczących :

1 – 40 członków – wybór elektorów w proporcji 1 elektor na 8 członków

1 – 8 ..... – 1 elektor
9 – 16 ..... – 2 elektorów
17 – 24 ..... – 3 elektorów
25 – 32 ..... – 4 elektorów
33 – 40 ..... – 5 elektorów

1 delegat na 80 członków

41 – 80 członków ..... – 1 delegat
121 – 160 ..... – 2 delegatów
201 – 240 ..... – 3 delegatów
281 – 320 ..... – 4 delegatów
361 – 400 ..... – 5 delegatów
441 – 480 ..... – 6 delegatów
521 – 560 ..... – 7 delegatów
601 – 640 ..... – 8 delegatów
681 – 720 ..... – 9 delegatów
761 – 800 ..... – 10 delegatów
841 – 880 ..... – 11 delegatów
921 – 960 ..... – 12 delegatów
1001 – 1040 ..... – 13 delegatów
itd.

Naturalny okręg wyborczy stanowią organizacje związkowe zrzeszające od 41 członków wzwyż (bez górnych ograniczeń).

Łączony okręg wyborczy tworzą organizacje związkowe zrzeszające poniżej 41 członków, a po utworzeniu wspólnego okręgu wyborczego, elektorzy tych organizacji reprezentują od 41 członków wzwyż.

Stanowisko Zarządu Regionu Białystok NSZZ „Solidarność" w sprawie zamierzanych podwyżek cen stawek czynszu i usług komunalnych

Stanowisko ZR Białystok NSZZ „S"

Zarząd Regionu Białystok NSZZ „Solidarność" po wnikliwiej analizie projektów uchwał Rady Miejskiej w sprawie określenia stawek czynszu za 1 m kw. powierzchni użytkowej oraz w sprawie cen za korzystanie z transportu zbiorowego komunikacji miejskiej w Białymstoku zaopiniował negatywnie proponowane podwyżki. Biorąc pod uwagę fakt wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ponad 21% uważa za zasadne wprowadzanie podwyżek, lecz proponuje przeanalizowanie ich wielkości i terminu wprowadzenia ich w życie. ■

Komunikat – bardzo ważny dla piszących poezję religijną w Polsce oraz wśród Polonii zagranicznej.

Staraniem Księdza Jana Filewicza i Dobroczynnego Stowarzyszenia „Woluntariusze" w Białymstoku powstaje wielkie zbiorowe dzieło pod tytułem „Złote Słowa Poetów na 2000-ne Narodziny Pana Jezusa".

Poezję religijną należy przesyłać na adres: Ks. Jan Filewicz, Parafia Świętej Jadwigi Królowej, kod: 15–664 Białystok, ul. Słonecznikowa 8. Można też kontaktować się na telefon 546–333. Termin dla poetek i poetów mieszkających w Polsce jest wyznaczony do końca 1997 r. Natomiast dla Polonii zagranicznej do końca I kwartału 1998 roku.

Poezję religijną mogą nadsyłać ludzie różnych wyznań, czy też określający siebie jako niewierzący. Bo wszyscy jesteśmy dziećmi tego samego Boga.

W powstaniu tego dzieła nie stosuje się podziału na profesjonalistów, czy amatorów. Nie będzie tez honorariów autorskich. Bo ta poezja religijna jest w istocie prezentem autora dla Pana Jezusa i Rodziny Świętej, prezentem wyjątkowym, na 2000 Urodziny. Prawo złożenia tego prezentu ma każdy, kto pisze poezję religijną w Polsce i wśród Polonii zagranicznej.

Z-ca Prezesa Zarządu D.S.
„Woluntariusze"
mgr Jan Szymon Baum
tel. 427–059

Dobry Pasterz

Ośrodek Pomocy Dzieciom „Dobry Pasterz" prowadzony przez Zgromadzenie Służebnic Matki Dobrego Pasterza zwraca się z uprzejmą prośbą o pomoc finansową na remont budynku stanowiącego własność Zgromadzenia, który znajduje się przy ul. Mickiewicza 13 a. Budynek ten został przeznaczony na całodobowy dom dziecka. Obiekt ten wymaga kapitalnego remontu i adaptacji do nowych potrzeb, aby zapewnić dzieciom warunki możliwie najbardziej zbliżone do domu rodzinnego. Przeprowadzenie remontu jest bardzo kosztowne, a nasze Zgromadzenie nie posiada wystarczających środków finansowych.

Obecnie Zgromadzenie prowadzi Ośrodek w którym opiekuje się dziećmi, przez 6 godzin dziennie, z rodzin ubogich, patologicznych i niedostosowanych społecznie przy ulicy Orzeszkowej 5. Dzieci otrzymują w Ośrodku dwa, a często trzy posiłki dziennie, pomoc w odrabianiu lekcji i opiekę w czasie wolnym od zajęć. Ośrodek Pomocy Dzieciom „Dobry Pasterz" utrzymuje się wyłącznie z pomocy charytatywnej ludzi dobrej woli, a siostry pracujące w Ośrodku nie pobierają żadnego wynagrodzenia.

Za zrozumienie i pomoc serdecznie dziękujemy.

Podajemy numer naszego konta:

PKO Bank Państwowy II Oddział w Białymstoku

10201329–86916–270–1

Dyrektor Ośrodka

s. Barbara Wojtkowska

Z PRAC PARLAMENTARNYCH

Pan Emil Wąsacz
Minister Skarbu Państwa
ul. Krucza 36
00–599 Warszawa

INTERPELACJA

Działając na zasadzie art. 19 i 20 ustawy z dnia 9 maja 1996 roku o wykonywaniu mandatu posła i senatora i w nawiązaniu do interpelacji posła AWS Krzysztofa Jurgiela zwracam się do Pana Ministra w sprawie Zakładów Przemysłu Bawełnianego „Fasty" SA w Białymstoku.

Jako poseł Ziemi Białostockiej wyrażam zaniepokojenie postępowaniu Rady Nadzorczej „Fast" (większość w Radzie mają przedstawiciele NFI). Bierność członków Rady polegająca na braku nadzoru powoduje, iż ZBP „Fasty" są w coraz gorszej sytuacji finansowej i grozi im upadłość. Prezes utracił zaufanie załogi i nie jest w stanie zarządzać firmą, naraża ją jedynie na coraz większe straty.

Jedynym „programem naprawczym" realizowanym od stycznia 1996 roku są zwolnienia grupowe.

Świadczy to o kardynalnych błędach w zarządzaniu firmą i beztrosce Rady Nadzorczej. Praktyki stosowane w zakładach pracy przez przedstawicieli NFI (członkowie Rad Nadzorczych) odbierane są przez załogi jako działania na niekorzyść tych zakładów pracy. Potwierdziła to również kontrola NIK-u.

W związku z powyższym proszę o podjęcie stosownych czynności celem zlikwidowania tych nieprawidłowości i udzielenie informacji o zastosowanych działaniach.

Józef Mozolewski

Pan Emil Wąsacz
Minister Skarbu Państwa
ul. Krucza 36
00–599 Warszawa

INTERPELACJA

W oparciu o art.19 i 20 Ustawy z dnia 9 maja 1997 roku o wykonywaniu mandatu posła i senatora art. zwracam się do Pana Ministra w sprawie białostockiej Fabryki Wyrobów Runowych „Biruna" S.A.

Jako Przewodniczący NSZZ „Solidarność" na terenie województwa białostockiego, działając na wniosek zainteresowanej Komisji Zakładowej pragnę wnieść protest przeciwko działaniom dążącym do utworzenia holdingu wokół Próchnika w skład, którego ma wchodzić Fabryka Wyrobów Runowych „Biruna" S.A. w Białymstoku.

Obecnie białostocka fabryka jest w bardzo dobrej kondycji finansowej to jedna z najlepszych spółek działających na naszym terenie. Spółki, które obok „Biruny" mają wchodzić w skład holdingu wokół Próchnika są w prawdzie z jednej branży, ale są bardzo zróżnicowane asortymentowo i położone w różnych częściach kraju. Dlatego zadaję sobie pytanie w jakim celu tworzy się ww. holding i dla kogo jego utworzenie ma przynieść korzyści? Trudno tu mówić o korzyściach finansowych dla białostockiej fabryki, wręcz przeciwnie mam pewne obawy, że przedsiębiorstwo może na tym ucierpieć.

Fabryka ma 100-letnią tradycję wypracowaną przez pracowników, zawsze była i jest zakładem o dobrej kondycji finansowej, dzięki dobrze zorganizowanej i bardzo wysokiej wydajności pracy. Załoga „Biruny" obawiając się o swoje miejsca pracy uważa, że utworzenie holdingu z pewnością doprowadzi do zaboru kapitału Spółki, a w konsekwencji do jej upadku.

We wrześniu bieżącego roku zwracałem się do poprzedniego ministra o podjęcie odpowiednich działań w tej sprawie. Z przykrością jednak stwierdzam, że żadnej odpowiedzi nie uzyskałem. Zwracam się więc do Pana Ministra o zbadanie celowości tworzenia tego holdingu i podjęcie ewentualnych kroków w celu niedopuszczenia do powiększania istniejącego bałaganu ekonomicznego w kraju.

Józef Mozolewski

Expose Premiera RP Jerzego Buzka

Panie Prezydencie! Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić program naprawy państwa. Program nowego rządu, który utworzyły wspólnie Akcja Wyborcza „Solidarność" i Unia Wolności – ugrupowania wywodzące się z demokratycznej antykomunistycznej opozycji. Po roku 1989 podzieliły nas poważne różnice programowe i odmienne wybory polityczne. Dzisiaj postanowiliśmy zespolić swe siły w jednej koalicji. Połączyło nas wspólne przekonanie, ze Polskę trzeba i można zmienić. Naprawić to, co w niej złe. Musimy zrobić wszystko, by tej szansy nie zmarnować. To jest ważniejsze od różnic, które istniały i istnieją pomiędzy nami.

Ruch „Solidarności" ma swoją długę historię. To właśnie

ludzie „Solidarności" rozpoczęli budowę wolnej i suwerennej Polski. To wielkie przejmujące wydarzenie z polskiej drogi do demokracji – sierpień roku 1980 – zapoczątkowało zmiany w państwach komunistycznych. Dało to początek końca imperium zła. W roku 1989 „Solidarność" wygrała. Nie byliśmy wówczas przygotowani do takiego zwycięstwa. Sytuację utrudniał fakt, że zderzyliśmy się z największymi problemami, przed jakimi może stanąć demokratyczny rząd. Zadanie likwidacji struktur totalitarnego państwa okazało się trudniejsze, niż wcześniej sądziliśmy.

Ówcześni przywódcy naszego obozu popełnili też błędy zaniechania dialogu w obrębie solidarnościowej wspólnoty partii i ugrupowań. W rezultacie w 1983 roku do władzy doszli nasi przeciwnicy polityczni. Wyciągnęliśmy wnioski z przeszłości. Zapanowaliśmy nad konfliktami i emocjami. Zbudowaliśmy ponad dotychczasowymi podziałami nowy wspólny obóz polityczny: Akcję Wyborczą „Solidarność".

Dziś nauczeni bolesnymi doświadczeniami chcemy nadrobić stracony czas, zrobić to, czego nie zrobiono zaraz po 1989 roku. Tamten rok był początkiem końca komunizmu w naszym kraju, komunizmu, który mimo prób reform, pozostawał niezmiennie ustrojem totalitarnym i przestępczym, w którym nie były respektowane podstawowe prawa i wolności obywatelskie. Komunizmu, który doprowadził do gospodarczego i cywilizacyjnego upadku naszego kraju. Rok 1989 był, jak wspomniałem, początkiem końca komunizmu w Polsce.

Zrobię wszystko, aby nasz rok 1997 był zapamiętany jako rok początku naprawy państwa, ostatecznego zerwania ze złą przeszłością.

W maju Akcja Wyborcza „Solidarność" ogłosiła swój program. Przypomnę raz jeszcze jego słowa: „Stoimy przed wielką szansą, możemy stowrzyć nowoczesne, sprawiedliwe państwa, Polskę silnych rodzin i solidarnych pokoleń, kraju równych szans dla wszystkich rodzin, Polskę nowoczesnej gospodarki, państwo budowane na patriotycznych i chrześcijańskich wartościach, na umiłowaniu wolności. Możemy zbudować Rzeczpospolitą, która będzie bezpieczna dzięki członkostwu w Pakcie Północnoatlantyckim". Z taką wizją Polski szła do wyborów Akcja Wyborcza „Solidarność". Taką wizję przyszłości poparły miliony ludzi dając zwycięstwo programowi Akcji.

Przypomnę teraz inne, ważne słowa. „Wolność i niezależność państwowa odzyskana po roku 1989 dała nam szansę na swobodne kształtowanie przyszłości naszej ojczyzny. Musimy ochronić narodową tożsamość w warunkach otwarcia na świat, musimy dokończyć budowę dobrego państwa. Stanie się to możliwe dzięki zaangażowaniu się każdego z nas, obywateli Rzeczypospolitej". To fragment programu Unii Wolności, drugiego ugrupowania w kierowanym przeze mnie rządzie.

Wizja Polski przedstawiona w programie AWS i zawarta w naszym haśle „Zawsze Polska, zawsze wolność, zawsze rodzina", pozwoliło odnieść sukces memu ugrupowaniu, Akcji Wyborczej „Solidarność".

Plan Unii Wolności, podobny w wielu kwestiach do programu

Akcji, również zyskał poparcie wielu Polaków.

Ten sukces, sukces wszystkich ludzi „Solidarności", ludzi, którym bliskie jest przesłanie „Sierpnia roku 1980" nałożył na nas, polityków wielką odpowiedzialność za losy naszych rodaków, za państwo, za przyszłość narodu.

Jestem pewien, że wielkie poczucie odpowiedzialności dzielą dziś z nami miliony Polaków pamiętających, że – jak mówił Ojciec Święty – ład wolności buduje się w trudzie, że prawdziwą wolność mierzy się stopniem gotowości do służby, do daru z siebie.

Dajmy wszyscy naszej ojczyźnie siebie, przezwyciężmy swe słabości, dajmy krajowi wszystko, co w nas najlepszego, by nasze pragnienia w końcu się urzeczywistniły, by Polska, by wszyscy Polacy wkroczyli godnie w nowe tysiąclecie.

Wysoka Izbo! Przed nami, przed rządem, parlamentem, wszystkimi ludźmi dobrej woli stoją cztery wielkie zadania. Nasze zadanie pierwsze i podstawowe to zapewnienie ludziom, polskim rodzinom, odpowiednich warunków życia, umożliwienie im samodzielnego kształtowania swoich losów. Aby tak się stało, państwo musi przekazać ludziom część władzy i własności. Tylko wtedy polskie rodziny będą naprawdę wolne, tylko po decentralizacji państwa i upowszechnieniu własności możliwe będzie stworzenie trwałego fundamentu przyszłej Polski, Polski XXI wieku. Możliwa będzie solidarność ludzi wolnych. A zatem, po pierwsze, człowiek, człowiek w silnej zdrowej rodzinie. Osiągnięcie tego celu będzie niemożliwe bez wielkiej reformy państwa, bez naprawy jego struktur. Musimy uczynić z Polski państwo uczciwe i sprawne. To nasze zadanie.

Państwo musi służyć społeczeństwu, tej wielkiej rodzinie rodzin. Liczne dziedziny życia publicznego muszą zostać oddzielone od partyjnych wpływów. Ten wielki cel „Solidarności" z roku 1980 i 1989 musi być wreszcie zrealizowany. Szliśmy po władzę dla ludzi, po to, by ją ludziom oddać, by obywatele i społeczności lokalne wzięły tę część władzy, którą potrafią wykorzystać lepiej od państwa, by państwo ograniczone w swych wpływach stało się silniejsze niż dziś w dziedzinach, w których nikt go nie zastąpi, choćby w kwestii gwarantowania bezpieczeństwa narodowi i przeciwdziałania kataklizmom.

Upowszechnione musi być prawo do własności prywatnej. Polska klasa średnia musi się wzmocnić. Nie dopuścimy do uformowania się w Rzeczypospolitej ekonomicznych rządów wąskiej oligarchii. My chcemy wolnej gospodarki z szansami dla wszystkich, chcemy państwa dialogu społecznego między pracą a kapitałem. W tej sprawie mojemu rządowi nie zabraknie determinacji. Wypowiemy walkę patologiom naszego życia gospodarczego. Już na pierwszym posiedzeniu Rady Ministrów zdecydowałem o skontrolowaniu wielu kontrowersyjnych decyzji podjętych w ciągu ostatnich 4 lat. Nie chcemy zastępować jednych swoich innymi. Do kierowania gospodarką, do służby cywilnej będziemy powoływać ludzi dobrze wykształconych i profesjonalnych, także ludzi młodych. Wstrzymaliśmy już powszechnie krytykowany przez opinię publiczną nabór do służby cywilnej, realizowany według złych, wypaczonych politycznym interesem, zasad.

Reforma samorządowa i towarzysząca jej naprawa finansów publicznych, prywatyzacja, reprywatyzacja i upowszechnienie własności tworzą fundament dla skutecznej realizacji reformy systemu edukacji, służby zdrowia, pomocy społecznej i systemu emerytalno-rentowego.

Zmiany struktur państwa i instytucji sfery socjalnej pozwolą zbudować wydajną gospodarkę opartą o własność prywatną, gospodarkę bez monopoli, nowoczesną strukturalnie, promującą aktywność obywateli, wspierającą również najsłabszych, nie potrafiących dać sobie rady samodzielnie.

Tylko realizacja wszystkich tych reform zagwarantuje długotrwały wzrost gospodarczy, budowany codziennym, dobrze zorganizowanym trudem milionów ludzi, pozwoli na trwałą poprawę poziomu życia oraz na poszerzenie samodzielności ekonomicznej rodzin.

Po pierwsze – wolni ludzie w silnych rodzinach.

Po drugie – naprawa państwa.

Oba te zadania wymagają zagwarantowania naszej Rzeczypospolitej bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. Obywatele muszą czuć się bezpieczniej niż dziś. Wymaga to poprawy pracy Policji, innych służb stojących na straży porządku i bezpieczeństwa obywateli, organów ścigania i sądów.

Chcemy jak najszybciej stać się pełnoprawnym członkiem Wspólnoty Euroatlantyckiej, stanowiącej w dzisiejszym świecie najważniejszą gwarancję rozwoju cywilizacyjnego opartego na wolnym rynku i demokracji, na wolności jednostek i narodów. Nie ma lepszej gwarancji suwerenności Polski niż NATO. Chcę to powiedzieć właśnie dziś, w przeddzień rocznicy odzyskania przez Rzeczpospolitę niepodległości. Polska w Pakcie Północnoatlantyckim – to Polska trwale bezpieczna, trwale niepodległa.

Wolni obywatele, naprawa państwa, bezpieczeństwo. To wszystko nie będzie możliwe bez umocnienia wartości moralnych, stanowiących fundament naszej chrześcijańskiej cywilizacji – prawdy, dobra, miłości.

Poszanowanie wartości moralnych będzie naszym wkładem do jednoczącej się Europy.

Bez fundamentu wartości, bez poszanowania prawa do życia i godności każdego człowieka nie będzie silnych rodzin, nie będzie solidarności pokoleniowej, nie będzie mógł trwać godnie naród. Bez wartości moralnych nie będzie także i wolności. W tej dziedzinie znajduje się wielki obszar wspólnej troski państwa i kościołów, a w szczególności kościoła katolickiego. Potrzebne jest ich współdziałanie z zachowaniem autonomii obu stron. Pamiętajmy także, że bez zachowania powszechnie akceptowanych wartości moralnych nie będzie sprawnej gospodarki. Wspólna praca wymaga przecież przynajmniej minimum zaufania do partnerów i uznania wartości pracy ludzkiej. Masowe łamanie społecznych norm podnosi – jak mówią ekonomiści – koszty gospodarowania.

Panie Prezydencie! Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Cztery wielkie zadania dla Polski i Polaków, cztery zadania mego rządu wiążą się ściśle ze sobą. Mamy pełną świadomość, że al-

bo zrealizujemy je wszystkie, albo zaryzykujemy, że nie uda się nam osiągnąć w stopniu zadowalającym żadnego z nich. Dlatego rząd, również i ja osobiście, będziemy bardzo konsekwentni, będziemy twardzi. Ten program musi się udać, czeka na niego Polska, czekają wszyscy Polacy.

Wysoka Izbo! Rodzina jest fundamentem społeczeństwa, to w niej człowiek wychowuje się i rozwija. Jednym z najważniejszych zadań, jakie stawiam przed sobą i naszym rządem jest prowadzenie polityki prorodzinnej. Nie chodzi tylko o takie działania doraźne, jak zwiększenie zasiłków socjalnych, konieczne są zmiany systemowe. Będą one wspierać we wszystkim, co decyduje o jej trwałości i rozwoju, o poszanowaniu jej godności. Należy odbudować ekonomiczną samodzielność rodzin, szczególnie wielodzietnych i matek z dziećmi, czego ważnym elementem jest prawo podatkowe. Chcemy rodzinie zapewnić niezależność, a rodzicom gwarancję wpływu na edukację i wychowanie dzieci. Będą mogli swobodnie wybierać dzieciom szkołę, decydować o nauczaniu prawnie uznanych religii w szkołach publicznych, zyskają realną możliwość przeciwdziałania negatywnym oddziaływaniom na dzieci środowisk przestępczych i sekt.

Wykształcenie jest inwestycją narodów i wolnych ludzi we własną przyszłość. To oświata i szkolnictwo wyższe zadecydują o pozycji Polski pośród innych państw. Wykształcenie określa dziś tożsamość narodu oraz rozwój jego kultury w warunkach otwarcia na świat. Edukacja jest też najlepszym sposobem wyrównywania szans życiowych. Dlatego za konieczne uznajemy przeprowadzenie radykalnej reformy systemu edukacji dostosowującej ją do wymogów XXI wieku. Szkoła winna pomagać rodzicom w wychowaniu, szkoła prowadzona przez gminę może przyczynić się do rozwoju środowiska lokalnego. Z tych dwóch perspektyw chcemy patrzeć na przyszłość polskiej oświaty.

Szybko zdecentralizujemy system edukacyjny i wprowadzimy pełną reformę programową, zastąpimy egzamin do szkół średnich egzaminem kończącym naukę w szkole podstawowej. Doprowadzimy do powszechności średniego wykształcenia. Wprowadzimy nowy egzamin maturalny. Radykalnie zreformujemy szkolnictwo zawodowe. Planujemy też, by co trzeci absolwent szkoły średniej kontynuował naukę na poziomie uniwersyteckim. Konieczne jest stworzenie takiego systemu stypendialnego, który skutecznie, znacznie skuteczniej niż dziś, wyrównywałby szanse młodzieży wiejskiej na zdobycie solidnego wykształcenia średniego i wyższego. Niezależnie od tego systemu zamierzam wraz z ministrami edukacji i rolnictwa utworzyć specjalne stypendia dla najzdolniejszych uczniów i studentów z rodzin wielodzietnych ze wsi i małych miast.

Unowocześnimy system kształcenia nauczycieli, odblokujemy ścieżki awansu dla dobrych, podnoszących swe kwalifikacje pedagogów. Doprowadzimy do wzrostu płac nauczycieli. Mój rząd doprowadzi do faktycznego równouprawnienia szkolnictwa państwowego i publicznego.

Zwiększymy wydatki na szkolnictwo wyższe. Będziemy także wspierać rozwój nauki. Stanowi ona wraz z edukacją najważniejszą dziedzinę inwestowania w przyszłość narodu. Stworzymy równocześnie warunki do poprawy systemu rozdziału środków na naukę oraz do koniecznej restrukturyzacji istniejących instytucji naukowych. Realizacji wymienionych powyżej celów służyć będzie przyjęcie nowej ustawy o edukacji narodowej oraz nowelizacja ustawy o szkolnictwie wyższym, obejmująca także ustawę o wyższym szkolnictwie zawodowym.

Panie Prezydencie! Panie Marszałku" Wysoka Izbo! Wiemy dobrze, że sytuacja mieszkaniowa milionów Polaków jest zła. Wieloletnie zaniedbania w zakresie budownictwa mieszkaniowego nie są możliwe do odrobienia w ciągu krótkiego czasu. Podstawowym warunkiem skutecznych działań naprawczych w tej dziedzinie jest obniżanie inflacji i stały wzrost gospodarczy. Rozpoczniemy realizację narodowego programu budownictwa mieszkaniowego. Oznacza to uruchamianie kas mieszkaniowych, zwiększenie inwestycji, zbrojenie terenów budowlanych, uproszczenie prawa budowlanego i prawa o planowaniu przestrzennym, wspieranie modernizacji technologii oraz lepsze wydawanie środków z budżetu. Będziemy pozyskiwać środki pozabudżetowe na budownictwo, zachęcimy samorządy do inwestowania w budownictwo mieszkaniowe. Przywrócimy systemy dużych ulg podatkowych.

Mój rząd chce zdecydowanie rozszerzyć uprawnienia samorządu terytorialnego, przy zachowaniu jednolitej struktury państwa. Oczywistą podstawą samorządu są gminy. Dlatego w pierwszej kolejności umocnimy ich pozycję, zapewnimy gminom autonomię finansową, rozszerzymy ich kompetencje. Rozbudujemy system samorządów, tworząc samorządowe powiaty oraz województwa rządowo-samorządowe. Dostosujemy administrację państwową do nowej sytuacji, do współrządzenia z samorządami na różnych szczeblach.

Własność prywatna to podstawa nowoczesnego i silnego państwa, dlatego przyspieszymy prywatyzację i przeprowadzimy reprywatyzację, zrealizujemy także program powszechnego uwłaszczenia. Mamy świadomość tego, że prywatyzację należy zakończyć do roku 2001, a więc do końca tej kadencji Sejmu. Roszczenia z tytułu reprywatyzacji trzeba niezwłocznie ustalić i przyjąć ustawę reprywatyzacyjną, gwarantującą zwrot mienia w naturze lub rekompensaty.

Zamierzamy zmienić niedawno uchwaloną przez parlament ustawę o Narodowych Funduszach Przemysłowych. Przemiany własnościowe dotyczące przeważającej części majątku skarbu państwa będą zawierać uwłaszczenie rozumiane jako przekazanie bonów uwłaszczeniowych tym grupom społecznym, które dotąd nie uczestniczyły w owocach prywatyzacji. Dotyczy to zwłaszcza pracowników sfery budżetowej, samorządowej oraz osób powyżej 50 roku życia. Przemiany te będą również służyły wspieraniu reformy systemu emerytalnego.

Niezwłocznie przystąpimy do inwentaryzacji i wyceny majątku skarbu państwa przez specjalnie do tego celu powołane służby. Opracowane zostaną także propozycje dalszego postępowania uwłaszczeniowego w stosunku do pozostałego mienia skarbu państwa.

Będziemy przeciwdziałać bezrobociu, jego negatywnym skutkom. Najlepszym sposobem walki z tą plagą społeczną współczesnej Polski jest tworzenie nowych miejsc pracy i podnoszenie kwalifikacji osób bez pracy.

Za szczególnie ważne uznajemy prowadzenie takiej polityki wobec ludzi młodych, aby nie zaczynali dorosłego życia od ustawienia się w kolejce po zasiłek dla bezrobotnych.

Wśród wielkich reform sfery socjalnej, o których wspominałem na początku mego wystąpienia, za najważniejszą uznaję reformę systemu emerytalno-rentowego. System emerytalny, ku któremu będziemy zmierzać, ma dać emerytom gwarancje bezpiecznej starości, ma być jasny i zrozumiały dla wszystkich. Ma uzależniać emeryturę od zapłaconych składek i nie uprzywilejowywać żadnych grup kosztem pozostałych. Aby realizować powyższe zadanie, koalicja szybko uchwali pakiet ustaw racjonalizujących obecny system.

Reforma ubezpieczeń społecznych rozpocznie się w 1999 r. w oparciu o ustawę o funduszach emerytalnych i ustawę o pracowniczych programach emerytalnych. Pragnę tu dodać, że reforma zostanie przeprowadzona z pełną gwarancją nieobniżania poziomu obecnych świadczeń tak, aby emerytom zapewnić godziwy poziom życia. Przyszły system emerytalny poprzez kapitalizację składek będzie działać na rzecz rozwoju gospodarczego, co zaowocuje realnym wzrostem świadczeń.

Wprowadzimy też system powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, co wymagać będzie głębokich zmian w zapisach ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym. Nowy system oparty będzie na funduszach ubezpieczeniowych, niezależnych od administracji rządowej i samorządnych instytucjach zarządzających funduszami ubezpieczenia zdrowotnego. Dodam, że w ramach tej reformy przewidujemy miejsce dla rozwoju innych form ubezpieczeń zdrowotnych. Zasady korzystania ze świadczeń zdrowotnych, ze środków publicznych zostaną określone w zmienionej ustawie o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym i wprowadzone niezwłocznie w życie.

Reforma zaowocuje podniesieniem realnych wynagrodzeń pracowników ochrony zdrowia i obniżeniem kosztów funkcjonowania całej struktury. Służba zdrowia winna służyć pacjentom – taki jest cel zmian, które chcemy wprowadzić.

Równolegle z głębokimi reformami podejmiemy pilne działania naprawcze. W związku z tym przeprowadzona będzie ponowna dokładna analiza potrzeb, dotyczących wyposażenia szpitali, pomocy doraźnej w sprzęt, zwiększający bezpieczeństwo pacjentów. Na tej podstawie stworzony będzie harmonogram najpilniejszych zakupów, na które przeznaczy się środki w budżecie państwa.

Duży nacisk położy się także na działania profilaktyczne, które będą koordynowane przez rząd, a prowadzone w ramach podstawowej opieki zdrowotnej, głównie przez lekarzy rodzinnych.

Pracownicy ochrony zdrowia przez ostatnie lata znaleźli się w sytuacji ekonomicznej nieadekwatnej do odpowiedzialnej roli, jaką odgrywają w społeczeństwie. Jest to źródłem uzasadnionej frustracji i niezadowolenia. Dzięki wprowadzeniu powszechnych ubezpieczeń zdrowotnych i innych zmian w systemie ochrony zdrowia, przywrócona zostanie właściwa ranga zawodów medycznych. Większość lekarzy docelowo będzie mogła pełnić swoje powołanie wykonując wolny zawód, a pielęgniarki, położne, technicy medyczni i inni pracownicy będą chronieni przez zbiorowe układy pracy.

Przeobrażenie gospodarcze Polski musi się odbywać we współdziałaniu z głównymi siłami społecznymi. Porozumienie pracowników i przedsiębiorców, zbudowanie spokoju społecznego w polskiej gospodarce – to ważny warunek rozwoju kraju.

Nasza koalicja przyjmie nowoczesne ustawodawstwo, dotyczące stosunków pracy i dialogu partnerów społecznych, nawiązujące do idei solidarności.

Przedstawimy Parlamentowi projekt ustawy o komisji trójstronnej do spraw społeczno-gospodarczych, wypracowując niezależne opinie o polityce społeczno-gospodarczej państwa. W jej skład wejdą również po stronie pracodawców przedstawiciele samorządów lokalnych.

Chcemy także, by na mocy nowych praw układy zbiorowe były zawierane tylko przez reprezentantywnych partnerów społecznych, by prawo doprecyzowało kryteria ustalania reprezentantywności.

Panie Prezydencie! Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ocena stanu gospodarki po czterech latach rządów SLD-PSL musi być krytyczna. Wprawdzie przez te lata trwał wzrost gospodarczy i spadała inflacja, ale równocześnie narastały problemy, a wśród nich deficyt handlowy i deficyt obrotów bieżących – prosta konsekwencja zaniechania reform. Inflacja spada za wolno, prywatyzacja rozciąga się w czasie, a gospodarkę polską krępują liczne biurokratyczne przepisy utrudniające życie przedsiębiorcom. Restrukturyzacja wielu kluczowych dziedzin polskiej gospodarki jest odraczana z roku na rok.

Celem rządu jest szybka poprawa warunków życia polskich rodzin i uniknięcie grożącego nam kryzysu finansów publicznych państwa poprzez szybki wzrost gospodarczy, trzy razy szybszy niż w Europie Zachodniej, poprzez spadek inflacji oraz przyspieszenie powstawania nowych miejsc pracy. W tym celu przyspieszymy decentralizację finansów publicznych oraz prywatyzację, przeprowadzimy uwłaszczenie i reprywatyzację, przeprowadzimy likwidację monopoli i odbiurokratyzujemy gospodarkę przez wycofanie nadmiernie rozbudowanych koncesji i systemu reglamentacji, zbędnych lub szkodliwych przepisów. Powołamy w tym celu rządową komisję z udziałem organizacji gospodarczych do spraw przeglądu przepisów.

Utrzymywaniu równowagi makroekonomicznej muszą towarzyszyć reformy instytucjonalne w odniesieniu do wydawania pieniędzy publicznych. Obok tego stopniowo będziemy rozwijali nowe elementy polityki gospodarczej, polityki rozwoju gospodarczego przez zbudowanie systemu inwestycji infrastrukturalnych, powiązanie edukacji z gospodarką, zbudowanie nowego systemu wspierania małych firm, rozwój nowych instytucji i instrumentów finansowych, wreszcie politykę regionalną ściśle połączoną z restrukturyzacją niektórych branż.

Wzrost gospodarczy wspierać będą także polityka finansowa państwa i stabilna polityka podatkowa. Stopniowo, w miarę umacniania się wzrostu gospodarczego, będą zmniejszane obciążenia gopodarki podatkami, szczególnie bezpośrednimi. Mój rząd będzie przeciwdziałać inflacji przez kontrolę deficytu budżetowego i będzie stopniowo obniżać ten deficyt. Przygotujemy ustawę o odpowiedzialności finansowej państwa. Zwiększymy dyscyplinę monetarną dzięki silnej pozycji banku centralnego. Stworzymy łatwiejszy dostęp do kredytów dla średnich i małych przedsiębiorców, rzemieślników i kupców. Podtrzymamy uchwalone obniżki podatków dochodowych oraz uprościmy i ustabilizujemy system podatkowy nowelizując ordynację podatkową.

Polska gospodarka musi sprostać wielkim wyzwaniom. Dlatego konieczne jest aktywne wsparcie konkurencyjności i nowoczesności krajowego przemysłu, jego proeksportowej orientacji.

Stworzymy warunki do restrukturyzacji przedsiębiorstw kluczowych branż przemysłowych, umożliwiając przystosowanie ich do warunków rynkowych i do uzyskania trwałej rentowności. Będziemy usuwać bariery ograniczające inwestycje krajowe i zagraniczne. Ochronimy strategiczny interes państwa w niektórych branżach poprzez specjalne rozwiązania prawne.

Wspomaganie finansowe procesów naprawczych może dotyczyć tych podmiotów gospodarczych, które mają szanse utrzymania się na rynku. Kluczowym zagadnieniem w przypadku utraty dotychczasowych miejsc pracy będzie określenie sposobu powstawania nowych. Dostępne środki należy kierować tak, by umożliwić przekwalifikowanie pracowników przedsiębiorstw upadających. Problem osłon i program socjalny restrukturyzowanych branż będą negocjowane ze związkami zawodowymi. Mój rząd zdaje sobie sprawę ze szczególnej sytuacji górnictwa węgla kamiennego. Skala wyzwań jest tam największa, zaś produkcja i ceny węgla mają kluczowe znaczenie dla rozwoju i konkurencyjności polskiej gospodarki.

Ddodatkowym problemem jest fakt, iż niemal wszystkie kopalnie węgla kamiennego oraz zakłady jego przetwórstwa zlokalizowane są w jednym regionie. Przejrzymy i zaczniemy realizować program budowy autostrad. W tej dziedzinie przez 4 lata prawie nic nie zrobiono. Zaczniemy restrukturyzację PKP i przygotowania do ich prywatyzacji. Zaczniemy rozwijać infrastrukturę transportową, poprawimy stan bezpieczeństwa na drogach.

Uchwalimy nowe prawo telekomunikacyjne zgodnie z regulacjami obowiązującymi w Unii Europejskiej.

Sprywatyzujemy Telekomunikację Polską SA. Utworzymy rynek usług telekomunikacyjnych.

Dziś w Polsce bezrobocie to największy problem na wsi i w małych miastach. Polska sprawiedliwa nie marnotrawiąca swoich możliwości, to Polska dająca szansę wszystkim ludziom wszystkim społecznościom lokalnym. Wymaga to wsparcia rozwoju wsi i małych miast. Przyspieszymy procesy przemian na terenach szczególnie opóźnionych w rozwoju infrastruktury technicznej i socjalnej. Będziemy preferować stworzenie nowych miejsc pracy na obszarach wiejskich. Podniesiemy tam poziom edukacji. Celem prowadzonej przez mój rząd polityki rolnej będzie wielofunkcyjny rozwój wsi i modernizacja rolnictwa, w tym zwłaszcza zagwarantowanie rozwoju nowoczesnych stabilnych gospodarstw rodzinnych. Będziemy stabilizować rynek produktów rolnych w celu kształtowania dochodów rolników oraz ochrony interesów konsumenta. Mój rząd będzie prowadził skuteczną politykę zapobiegającą zakłóceniom na rynku produktów rolnych i spożywczych, szczególnie wywołanych importem dotowanej lub niepełnowartościowej żywności.

Będziemy promować i wspierać eksport towarów rolnych. Włączymy polskich ekspertów do prac nad ostatecznym kształtem Europejskiej Karty Obszarów Wiejskich. Odpowiednio przygotujemy się do negocjacji w sprawie członkostwa w Unii Europejskiej.

Polityka ubezpieczeń społecznych w najbliższych latach będzie rozwijana w ramach Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, z tym, że równolegle prowadzone będą prace nad powołaniem rolniczych funduszy emerytalnych, funkcjonujących na zasadach zbliżonych do systemów powstających dla pozostałych grup zawodowych.

Jesteśmy zdecydowanymi zwolennikami zrównoważonego rozwoju kraju. Zapewnienie właściwej ochrony środowisku naturalnemu to jeden z podstawowych warunków godnego życia, a równocześnie dodatkowe koszty rozwoju gospodarczego. Koszty, które chcemy i powinniśmy ponieść. Nasza przyroda stanowi wszak część dziedzictwa narodowego.

Panie Prezydencie! Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Warunkiem zbudowania państwa uczciwego i sprawnego, zrywającego ostatecznie z komunistyczną przeszłością jest zapewnienie kompetentnej obsady personalnej w urzędach i całym sektorze publicznym oraz przeprowadzenie lustracji. Oddzielimy działalność polityczną od pracy fachowego korpusu urzędniczego.

W doborze pracowników służby cywilnej stosować będziemy zasadę konkursu, zachowując preferencje dla absolwentów Krajowej Szkoły Administracji Publicznej. Konieczna jest jednak zmiana obowiązującej ustawy w taki sposób, by przy doborze nie obowiązywał 7–letni okres pracy na stanowiskach kierowniczych, przepis sztucznie promujący kadry wychowane w okresie komunistycznym. Wprowadzimy przepisy obowiązujące urzędników wysokiego szczebla do składania oświadczeń o swoim osobistym majątku. Złożymy w Wysokiej Izbie projekt ustawy o jawności życia publicznego oraz o powszechnym dostępie obywateli do dotyczących ich akt komunistycznych służb specjalnych. Doprowadzimy do realizacji ustawy lustracyjnej, równocześnie będziemy zmierzali do jej koniecznej nowelizacji.

Pierwszoplanowym zadaniem koalicji i tworzonego przez nią rządu jest poprawa bezpieczeństwa każdego obywatela poprzez usprawnienie pracy policji, organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Temu celowi służyć będą sprawne, profesjonalne, zreorganizowane: policja oraz służby specjalne. Trzeba zdecydowanie zwiększyć skuteczność egzekwowania prawa, aby nowe prawo karne nie było martwą literą. Rząd podejmie szybkie działania obejmujące między innymi zmniejszenie zatrudnienia policjantów w administracji, dzięki czemu zwiększy się liczba patroli na ulicach miast. Stworzymy system kontaktów policji ze społecznościami lokalnymi i ich przedstawicielami tak, aby mobilizować obywateli do samoorganizacji i wspólnych działań profilaktycznych oraz wspierać pomoc sąsiedzką. Przywrócimy apolityczność i ponadpartyjność służb specjalnych.

Urząd Ochrony Państwa powinien znajdować się pod kontrolą rządową i parlamentarną. Rząd powinien wyznaczać zadania dla służb specjalnych i na podstawie efektów oceniać ich pracę. Niedopuszczalne jest, aby wywiad i kontrwywiad stawiał sobie zadania sam lub opowiadał się po którejś ze stron w politycznych rozgrywkach. Wymaga to bardzo głębokich zmian w służbach specjalnych, odbudowy ich struktur i kadr.

Wymiar sprawiedliwości to podstawa, na której oparte być musi silne państwo. Tymczasem, znajduje się on w głębokim kryzysie. Aby dać ludziom prawo do ochrony prawnej, a państwu zapewnić ich szacunek, trzeba ułatwić obywatelom dostęp do sprawnego i szybko działającego wymiaru sprawiedliwości oraz zreformować prokuraturę.

Utworzymy sądy grodzkie w celu rozpatrywania prostych spraw cywilnych i karnych oraz wykroczeń, by przyspieszyć działanie wymiaru sprawiedliwości. Zwiększymy wymagania w stosunku do osób pełniących stanowiska kierownicze w sądownictwie. Warunkiem zapewnienia sędziom rzeczywistego, niekwestionowanego prestiżu, będzie odsunięcie od pracy w sądownictwie osób, które w latach PRL-u sprzeniewierzyły się sędziowskiej niezawisłości.

Podejmiemy działania zmierzające do reformy prokuratury. Musimy uniemożliwić polityczne wykorzystywanie funkcji prokuratora.

Panie Prezydencie! Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pierwszym wielkim sprawdzianem naszej skuteczności będzie likwidacja skutków kataklizmu powodzi, który latem tego roku dotknął Polskę, zwłaszcza jej regiony południowe. Tereny dotknięte powodzią pilnie oczekują realistycznego programu odbudowy. Taki plan już powstaje.

Tworząc i realizując ten program nie wolno dopuścić, by odbudowa oznaczała odtworzenie

wczorajszych, w znacznej części przestarzałych zasobów. Odbudowa obszarów popowodziowych winna przyczynić się do ich modernizacji. Aby zminimalizować skutki podobnych katastrof w przyszłości musimy usprawnić funkcjonowanie państwa, konieczne jest stworzenie nowoczesnego systemu koordynowania działań różnych służb w czasie klęsk żywiołowych i katastrof ekologicznych.

Na straży naszych granic musi stać apolityczna, kompetentnie kierowana armia, poddana cywilnej kontroli. W tym celu stworzymy narodowy system obrony państwa i zwiększymy nakłady na modernizację armii. Będziemy kontynuować i intensyfikować działania dostosowujące polskie siły zbrojne do wymogów uczestnictwa Polski w NATO. Wprowadzimy czytelne zasady funkcjonowania państwa w stanach nadzwyczajnych i w sytuacji konfliktu zbrojnego. Zasadniczą częścią systemu obrony państwa będą siły zbrojne mniej liczne, o większej wartości bojowej. Systematycznie skracać będziemy czas obowiązkowej służby wojskowej. Zracjonalizujemy wydatki wojska wyzbywając się balastu zbędnej infrastruktury. Wprowadzimy jasne i przejrzyste procedury na zakupy sprzętu i uzbrojenia dla wojska, ze szczególnym uwzględnieniem roli polskiego przemysłu zbrojeniowego.

Niepodległe państwo to znaczy suwerenna polityka zagraniczna. Przed ośmioma laty odzyskaliśmy możliwość jej prowadzenia. Można powiedzieć, iż główne kierunki polityki zagranicznej niepodległej Polski są niezmienne – po prostu Polska jest i będzie w kręgu cywilizacji zachodniej i to wyznacza naszą politykę. Priorytet pełnej wojskowo–politycznej integracji Rzeczypospolitej z NATO nie jest skutkiem naszych obaw przed kimkolwiek. Wynika on z konsekwencji woli narodu, by nasza przynależność do świata euroatlantyckiego była pełna i niekwestionowana.

Wstępne rozmowy Polski z Sojuszem Atlantyckim zostały już z dobrym rezultatem zakończone. Rząd polski świadom ponoszonych kosztów i obowiązków, umacniany poparciem obywateli liczy, że w roku 1999 Rzeczpospolita Polska stanie się pełnym członkiem NATO.

Narodowe bezpieczeństwo ma swój wymiar nie tylko militarny. Równie ważna jest stabilizacja ekonomiczna i społeczna oraz zakorzenienie naszej młodej demokracji w strukturach międzynarodowych. Dlatego priorytetem naszej polityki będzie na równi z NATO możliwie szybka integracja ze strukturami Unii Europejskiej.

Zapowiedź rychłego rozpoczęcia negocjacji z wybranymi krajami i wymienianie w tej grupie Polski jest dla nas zobowiązaniem do koordynacji działań i przyspieszenia procesów dostosowawczych. W trakcie negocjacji zadbamy, by proces integracji ze strukturami europejskimi przebiegał z poszanowaniem polskiej tożsamości.

Bezpieczna, demokratyczna i zamożna Europa nie zamyka się w swoich ramach geograficznych. Jej elementem są również Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Uważamy, że interesem strategicznym tak Polski jak całej Europy jest utrzymanie amerykańskiej obecności wojskowej i politycznej na naszym kontynencie.

Wolą mojego rządu jest podnoszenie na jak najwyższy poziom stosunków z partnerem amerykańskim.

Gdy na mapie Europy pociągniemy linię łączącą Paryż z Berlinem i Warszawą – otrzymamy obraz kręgosłupa Europy. Tłumaczy to wagę, jaką przywiązujemy do Trójkąta Weimarskiego, czyli do stosunków z Niemcami i francją. A szerzej, stosunki dwustronne z państwami zachodnio-europejskimi stanowią integralny składnik naszej strategii integracyjnej.

Podejmujemy także wysiłki integracyjne na skalę regionalną. Po pięciu latach istnienia Środkowo-Europejskie Porozumienie Wolnego Handlu CEFTA okazało się sukcesem zarówno w wymiarze ekonomicznym jak i politycznym. Myślimy o jego pogłębianiu i rozszerzaniu.

Głęboka wspólnota interesów łączy też kraje skupione w Radzie Państw Morza Bałtyckiego, organizacji o wielkich perspektywach na przyszłość.

Swej pożyteczności dowiodła również Inicjatywa Środkowo-Europejska. Stosunki Polski i Ukrainy układają się lepiej niż ktokolwiek mógł przypuszczać jeszcze kilka lat temu.

Wierzę, iż przytoczone tu przykłady pozwalają na uzasadnioną nadzieję, że Polska odegra znaczącą rolę w europejskich procesach integracyjnych.

Pozwolę sobie teraz na odwołanie się do osobistego doświadczenia. 16 lat temu na pierwszym zjeździe „Solidarności" uchwaliliśmy posłanie do narodów Europy Środkowej i Wschodniej.

Jego treść wydawała się wówczas wykraczać poza granice naszych realnych możliwości. Dziś sąsiadujemy z naszymi historycznymi partnerami – wolną Ukrainą i wolną Litwą. Poparcie dla reform demokratycznych i rynkowych w tych krajach jest dla nas zarówno obowiązkiem moralnym, jak i interesem politycznym.

Nie mogę w tym kontekście nie wyrazić zaniepokojenia sytuacją na Białorusi. Ten kraj, leżący w kluczowym miejscu obszaru między Bałtykiem i Morzem Czarnym, wydaje się ewoluować w innym kierunku niż reszta Europy. Pozostaję w przekonaniu, że jest to tendencja tymczasowa.

Nowy rząd pod moim kierownictwem szczególną uwagę będzie przywiązywał do stosunków z Rosją. Nie obciążeni bagażem historycznych zaszłości obciążających poprzednią koalicję, podejmiemy starania, by kontakty polsko-rosyjskie stały się partnerskie i tak dobre, jak dobra jest wzajemna znajomość Polaków i Rosjan. Mamy do zagospodarowania wielkie pole wspólnych interesów, zwłaszcza w dziedzinach gospodarki i kultury. Wola rządu Rzeczypospolitej jest w tej materii jak najlepsza.

Szczególne więzy łączą nas z Węgrami i Republiką Czeską. Wspólnota celów politycznych wiąże się z bliskością naszych narodów. Mam również nadzieję, iż Słowacja, naturalny partner naszych trzech krajów, będzie podzielała nasze cele i dążenia, a także sposób ich realizacji. Koncentrując się na kwestiach sąsiedzkich nie mogę nie wspomnieć o naszym szczerym poparciu dla procesów reform w Rumunii i w Bułgarii, które uległy widocznemu przyspieszeniu i zbliżają te państwa do struktur Zachodu.

Szczególnie bliskie stosunki łączą nas ze Stolicą Apostolską. Obecność papieża Polaka na Stolicy Piotrowej wzmacnia pozycję Polski w świecie i słusznie jest przedmiotem naszej narodowej dumy. Jednym z pierwszych posunięć nowego rządu było podjęcie decyzji o skierowaniu do Sejmu projektu ustawy ratyfikacyjnej w sprawie konkordatu pomiędzy Rzecząpospolitą Polską a Stolicą Apostolską. I wreszcie kwestia, do której rząd Rzeczypospolitej będzie przywiązywał ogromną wagę – Polacy za granicą. Deklaruję politykę otwartych drzwi dla naszych rodaków z Zachodu i ze Wschodu. W najbliższym czasie ułatwimy procedurę uzyskiwania obywatelstwa Rzeczypospolitej przez naszych rodaków za granicą, szczególnie tą wschodnią. Polska o was nie zapomniała.

Polska polityka zagraniczna w wykonaniu mojego rządu będzie polityką suwerennej i zdecydowanej obrony polskich interesów, a także polityką, która przekroczy progi gabinetów. Chciałbym, by cele i zasady, o których mówiłem, były celami wszystkich obywateli, a politykę tę rząd będzie realizował z Polakami i dla Polaków.

Wysoka Izbo! Zbliżam się do końca mojego wystąpienia. Przedstawiłem państwu główne zamierzenia służące realizacji trzech pierwszych zadań mego gabinetu. Nie wspomniałem jedynie o środkach służących wykonaniu zadania czwartego: wzmocnienia świata wartości. Tę kwestię, jak sądzę, najważniejszą, pozostawiłem na koniec. Pamiętajmy, Panie i Panowie, że tylko naród silny wspólnotą uznanych i szanowanych wartości kulturowych może sprostać wyzwaniom współczesnej cywilizacji. Nie będzie silnej Polski bez ładu moralnego. Bez uznania prawdy za fundament życia społecznego i publicznego, bez odwołania się do patriotyzmu, chrześcijańskich korzeni naszej cywilizacji i umiłowania wolności. Bez poszanowania godności narodu. W tym miejscu chcę zwrócić się do twórców kultury i przypomnieć ich spotkanie z Marianem Krzaklewskim na Zamku Królewskim w Warszawie. Przypomnę słowa przewodniczącego AWS-u: „świat musi zbudować nową cywilizację – cywilizację, której ludzką wolność, ludzką autonomię równoważyć będą więzi rodzinne, więzi międzyludzkiej solidarności, nowoczesny patriotyzm, wiara. To zadanie dla was, dla ludzi kultury – polskiej kultury".

Wysoka Izbo! Chcemy, by wartościami przesycone były wszelkie sfery życia społecznego. Myślę tu o edukacji, o kształcie prawa, o traktowaniu ludzi zgodnie z zasadą personalizmu. Tu wspomnę o sferze chyba najważniejszej. O kulturze. Mój rząd poprze wysiłki ludzi kultury. Będziemy chronić dziedzictwo narodowe, będziemy tworzyć lepsze niż dziś warunki do twórczości, sprzyjać szerokiej dostępności dóbr kultury. Doprowadzimy do realizacji programu edukacji kulturalnej w środkach społecznego przekazu.

Wysoka Izbo! Wynik wyborczy daje nam prawo do realizacji zapisów programowych. On nas do wykonania naszych zamierzeń zobowiązuje. Mój rząd podejmie szybkie energiczne działania. Będzie podejmować wszystkie potrzebne decyzje, również te trudne, nie zawsze popularne, ale konieczne, przynoszące po krótkim czasie pozytywne społeczne efekty. Uczynię, co tylko możliwe, aby mój gabinet doprowadził do przełomu w myśleniu i działaniu. Aby nie zajmował się tylko bieżącym administrowaniem, ale realizował przemyślany plan działań najważniejszych, strategicznych, by potrafił wzmocnić autorytet państwa, naszej Rzeczypospolitej. Ten rząd, rząd koalicyjny, będzie spójny, będzie sprawny i skuteczny, bo tego wymagają zadania, które przed nim stoją, bo takie jest oczekiwanie naszych wyborców.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zgodnie z art. 154 Konstytucji wnoszę o udzielenie wotum zaufania Radzie Ministrów w składzie powołanym przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Szanowni Państwo! Razem zbudujemy Polskę godną XXI wieku, kraj, z którego będziemy mogli być dumni. Chciałbym, żeby tę Polskę budowali nie tylko ci, którzy poparli AWS czy Unię Wolności; aby była to Polska dla wszystkich ludzi dobrej woli, Polska budowana przez wszystkich ludzi dobrej woli. By naszą energię pochłaniały nie jałowe spory polityczne, a rozwiązywanie problemów, przed którymi stoi kraj, wielkich wyzwań przyszłości. Obiecuję wam, że mój rząd i ja osobiście będziemy starać się, by do tego doszło, by nasze dzieci i wnuki mogły żyć w kraju naszych marzeń. Zrobię wszystko, by tak się stało. Tak mi dopomóż Bóg. ■

Darowanemu koniowi w zęby się nie patrzy

Ostatnio postkomuniści podarowali Uniwersytetowi w Białymstoku budynek przy ul. M. Skłodowskiej-Curie, tzw. „związkowiec". Budynek ten od niedawna stał się własnością NSZZ „Solidarność". Stało się tak w wyniku podziału majątku po dawnych peerelowskich związkach zawodowych między obecnie działające związki zawodowe. Przypomnijmy, że decyzje w tej sprawie zapadły jeszcze za rządów W. Cimoszewicza. Darowanemu koniowi w zęby się nie patrzy. Być może. Tym razem jednak zobaczmy.

Sprawa polepszenia sytuacji lokalowej Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku poprzez przejmowanie i adaptację istniejących obiektów po rożnego rodzaju instytucjach zyskała na aktualności w okresie upadku peerelu i jego pezetperowskiej władzy. Wówczas to studenci białostoccy, zresztą jako pierwsi w kraju, podjęli akcję na rzecz przekazania na cele uczelni budynku po byłym komitecie wojewódzkim PZPR. Jak wiemy akcja powiodła się. Dziś w budynku tym mieści się Wydział Humanistyczny. Towarzysze bronili swego i to metodami, które były dla nich charakterystyczne. Coś na ten temat może powiedzieć ówczesny poseł Janusz Szymański, którego interwencja w chwili przejmowania budynku przyczyniła się do uniknięcia awantury, do której chciały doprowadzić ówczesne władze z panem Kołodziejukiem na czele. Budynek ten został przekazany decyzją wojewody białostockiego pana Gały mimo negatywnego stosunku do sprawy Aleksandra Halla, ministra w rządzie T. Mazowieckiego. Władz pezetpeer o to nikt nie pytał. W tym czasie dyskutowane było przejęcie też innych obiektów. Można było uzyskać pozytywną decyzję w sprawie budynku przy ul. Słonimskiej, w którym obecnie mieści się urząd miejski. Z obiektu tego trzeba było zrezygnować, bo nie nadawał się do adaptacji na cele dydaktyczne. Podobnie było w wypadku budynków Urzędu Wojewódzkiego (który przenieść mógłby się na ul. Słonimską). Dyskutowane też było przejęcie obecnie „podarowanego" budynku „związkowca". Budynek po byłym KW PZPR został zaadaptowany. Nie wymagał specjalnie wielu prac. Tak, czy owak nie jest to obiekt, który optymalnie służy celom dydaktycznym. Wiedzą o tym jego obecni użytkownicy. Z budynku przy ul. Słonimskiej trzeba było zrezygnować z wielu powodów. Jak pamiętam np. wysokość sal nie spełniała norm. Są po prostu za niskie. Mała przepustowość schodów i wind w tak wysokim budynku uniemożliwiała choćby sprawne poruszanie się znacznej liczby osób, z jaką ma się do czynienia w wypadku prowadzenia działalności dydaktycznej. Nie mówiąc o wymogach bezpieczeństwa i konieczności sprawnej ewakuacji. Do tego dochodziły też sprawy sanitariatów, których jest dla zdecydowanie za mało. Sprawa tego obiektu była dyskutowana najszerzej. Budynek ten znajdował się wówczas w stanie surowym, co ułatwiła jego wykończenie zgodnie z potrzebami nowych użytkowników. Sprawy budynków zarówno Urzędu Wojewódzkiego i „Związkowca" były mniej dyskutowane. One w jeszcze mniejszym stopniu niż budynek przy ul. Słonimskiej nadawały się na cele dydaktyczne. W wypadku „Związkowca" podkreślano, że są tam małe pokoje, a przecież uczelnia potrzebuje przede wszystkim dużych sal ćwiczeniowych i jeszcze większych wykładowych. Czy obdarowujący wiedzą, co czynią? Na pewno. Lecz nie chodzi tu wcale o pomoc naszemu Uniwersytetowi. W okresie upadku peerelu, gdy żyliśmy z zagranicznych pożyczek i darów, jedynym sposobem rozwiązywania bardzo pilnych spraw lokalowych uczelni było adaptowanie istniejących obiektów. Dzisiaj nasza sytuacja jest zgoła inna. Kraj się rozwija. Są nadzieje na dalszy wzrost gospodarczy. Mamy samodzielny uniwersytet. Musimy myśleć teraz nie o lataniu dziur po peerelu, lecz o rozwiązaniach właściwych. Uniwersytet w Białymstoku musi być wybudowany od nowa. Jest to wielkie zadanie, które musza wziąć na siebie parlamentarzyści AWS-u. W regionalnym programie AWS–u zapisane jest stworzenie bazy materialnej na miarę XXI-w. Potrzebne są znaczne środki. Środki takie można uzyskać tylko z budżetu państwa. I do tego trzeba doprowadzić. Nikt za nas tego nie zrobi. W tej kwestii musi istnieć jednak zgoda wszystkich począwszy od władz uniwersyteckich, poprzez rożne siły polityczne, a na władzach samorządowych skończywszy. Tej sprawie na pewno nie służą propozycje rozwiązań poprzez adaptację. Chętnie podchwycą je ci, którym na Uniwersytecie w Białymstoku nie zależy.

Kazimierz Trzęsicki

NSZZ „S" Oświaty o budżecie

W dniach 20-21 listopada w Katowicach obradowała Rada Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność". Wiele uwagi poświęcono analizie projektu budżetu państwa w dziale oświata. Wiceprzewodniczący Jan Jastrzębski przedstawił zestawienie nakładów na oświatę w PKB w ciągu minionych pięciu lat. W 1993 r.wyniosły one 3,74%; w 1994 – 3,70%; w 1995 – 3,55%; w 1996 – 3,51%; w 1997 – 3,55. W projekcie na rok 1998 – 3,27%. Jest to najniższy wskaźnik z dotychczasowych.

Udział nakładów na oświatę w budżecie państwa wynosił: 1993 r.– 11,6%; 1994 – 11,2%; 1995 – 11,7%: 1996 – 11,5%; 1997 – 11,95%. Na 1998 rok planowane jest 11,86%, a więc mniej niż w roku wyborczym.

Zadłużenie oświaty ciągle jest duże. W 1993 roku wynosiło 2,9 bln starych złotych, w 1994 – 7,19 bln, w 1995 – 9,84 bln, w 1996 – ok.10 bln, do 30 czerwca 1997r. – 3,63 bln.

Jeżeli nakłady na oświatę powiększone są tylko o wskaźnik inflacji, to w oświacie nic się nie poprawia, lecz są utrwalane stare złe przyzwyczajenia, tzn. uniemożliwia się normalne funkcjonowanie oświaty. Tym bardziej, że inflacja planowana była zawsze niższa od inflacji rzeczywistej. To powodowało, że oświata wchodziła co roku w zadłużenia. Pod koniec roku oświatę oddłużano, ale nie powiększano wskaźnika, co sprawiało, że sytuacja się powtarzała.

W roku 1998 średnioroczna planowana inflacja ma wynieść 11%, a planowane wydatki oświatowe w stosunku do roku poprzedniego 105%, to jest ok. 5% mniej niż wskaźnik inflacji, a w związku z tym nie daje to możliwości wyjścia z długów i normalnego funkcjonowania oświaty.

Wynagrodzenie w oświacie w 1997 roku miało wynieść średnio 173,15 zł. na etat kalkulacyjny, a na 1998 rok planowane jest 97,7 zł. czyli o ok. 80 zł. mniej. Ponadto w projekcie budżetu nie przewiduje się zwiększenia etatów kalkulacyjnych.

Jeżeli to wszystko podsumujemy, to przygotowany projekt budżetu przez ministra Belkę z koalicji SLD-PSL, nie jest dla „Solidarności" do przyjęcia.

Przewodniczący Stefan Kubowicz przypomniał, że subwencja oświatowa dla gmin będzie niższa niż planowana inflacja. Nie zaplanowano ani złotówki na czwartą godzinę wychowania fizycznego, czy na przygotowanie do życia w rodzinie, a te dwa zadania są nałożone na szkoły przez ustawę sejmową.

W związku z powyższym Rada SKOiW NSZZ „Solidarność" przyjęła następujące stanowisko:

„Rada Sekcji Krajowej Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność" stwierdza, że projekt budżetu na rok 1998, przygotowany przez koalicję SLD-PSL w dziale 79 (oświata i wychowanie) jest antyoświatowy i uniemożliwia realizację podstawowych zadań edukacyjnych.

Taki projekt budżetu Rada Sekcji odrzuca i zwraca się do Rządu RP oraz Parlamentu o dokonanie istotnych zmian umożliwiających oświacie prawidłowe funkcjonowanie.

Przy konstruowaniu budżetu na 1998 rok podstawowe decyzje winny dotyczyć:

– zwiększenia środków finansowych na wydatki rzeczowe;

– zwiększenia nakładów na inwestycje;

– zwiększenia wynagrodzeń pracowników oświaty.

Ponadto Rada uznaje za niezbędne bezzwłoczne podjęcie prac zmierzających do podwyższenia wskaźnika „U" w ustawie o zakresie działania niektórych miast oraz o miejskich strefach usług publicznych".

Koalicja SLD-PSL często powtarzała o inwestowaniu w potencjał ludzki, ale nic nie zrobiła w tym kierunku. Na odejście zaś zrobiła nauczycielom paskudny „prezent" w postaci najgorszego z dotychczasowych budżetów.

Krystyna Wasiluk

Ruch Społeczny Akcja Wyborcza Solidarność

1. Historia i ideologia partii chrześcijańsko-demokratycznych

Chrześcijańska demokracja jest ruchem społeczno-politycznym powstałym w II połowie XIX w. Ruch ten rozwinął się po II wojnie światowej o obejmuje głównie Europę i Amerykę Łacińską Zasady swe opiera na społecznej nauce Kościoła. Podstawę dla programu chadecji stanowiły encykliki społeczne, począwszy od Rerum novarum (1891) Leona XIII. Współcześnie wpływ na programy chadecji wywarły encykliki: Jana XXIII – Pacem in terris (1963), Pawła VI – Popularum progressio (1967), Jana Pawła II – Laborem exercens (1981), wydana w stulecie pierwszej encykliki społecznej Centisimus annus (1991), oraz adhortacja Christifideles laici (1988).

Chrześcijańska demokracja odcina się od liberalizmu. Uznając zasadę solidaryzmu przeciwstawia się liberalnemu traktowaniu społeczeństwa jako zbioru jednostek odpowiedzialnych tylko za samych siebie. Solidarność społeczna domaga się wspierania słabszych i niesienia pomocy tym, którzy jej potrzebują. Z tego powodu opowiada się za ograniczonym interwencjonizmem państwowym. Z drugiej strony chadecja odrzuca koncepcje socjalistycznego kolektywizmu, polegające na pełnym podporządkowaniu jednostki abstrakcyjnym celom społecznym i etatystycznej organizacji życia społeczno-gospodarczego.

Zgodnie ze społecznym nauczaniem Kościoła podstawą zdrowej gospodarki jest własność prywatna. Prawo do własności prywatnej jest naturalnym prawem człowieka, pozbawienie go tego prawa stanowi naruszenie fundamentalnych zasad i ma zgubne skutki dla gospodarki. człowiek lepiej pracuje na swoim. Z tego powodu popierane są idee uwłaszczenia, akcjonariatu pracowniczego i wszystkich form współuczestnictwa pracowników w zarządzaniu przedsiębiorstwem. Dopuszczalne jest wywłaszczenie za słusznym odszkodowaniem i z ważnych powodów społecznych.

Zgodnie z zasadą pomocniczości każda społeczność ma prawo rozwiązywać sama swoje problemy, jeśli jest zdolna do ich rozwiązywania. Wynika z tego poparcie dla idei samorządności i decentralizacji państwa oraz autonomii regionów. Tyle władzy centralnej, ile konieczne. Tyle władzy samorządowej i regionalnej, ile możliwe.

Z uznania godności i wolności osoby ludzkiej, z zasad personalizmu chrześcijańskiego wynika uznanie zasad demokracji i przeciwstawienie się autorytaryzmowi, czyli wszelkiego rodzaju dyktaturom jednostek oraz totalitaryzmowi, czyli zniewoleniu przez ideologie.

Współczesny Kościół pozostawia sprawy rządzenia państwem osobom świeckim. Państwo i Kościół są autonomiczne. Rozdziałowi towarzyszyć ma jednak harmonijna współpraca dla dobra społeczeństwa. Partie chrześcijańsko-demokratyczne nie są partiami wyznaniowymi, tzn. nie dążą do podporządkowania życia społecznego instytucjom kościelnym. Ich członkami może być każdy bez względu na wyznanie, jeśli tylko chce realizować program i podziela wspólne wartości partii. W partiach tych współpracują ze sobą ludzie różnych wyznań.

Chrześcijański uniwersalizm i doświadczenia Kościoła są źródłem idei integracji europejskiej. Chrześcijańscy demokraci, jak K. Adenauer, A. de Gasperi. R. Schuman, inicjowali współczesne instytucje europejskie, które zapoczątkowały powstanie Wspólnoty Europejskiej. Chrześcijańskie demokracje zapoczątkowały powstanie Wspólnoty Europejskiej. Chrześcijańskie demokracje pełnia istotna rolę w tworzeniu życia politycznego i społecznego wspólnej Europy.

Nauka społeczna Kościoła stała się podstawą programów partii chadeckich. Kształtowała również koncepcje społeczno-polityczne innych ugrupowań. Dość przypomnieć tu słynny New Deal Roosvelta – politykę, która doprowadziła do rozwiązania wielu amerykańskich problemów i przyczyniła się do rozwoju tego kraju. W Europie największe wpływy i znaczenie partie chrześcijańsko-demokratyczne mają w Austrii – Austriacka Partia Ludowa, w Niemczech – Unia Chrześcijańsko-Demokratyczna (CDU) i Unia Chrześcijańsko–Społeczna (CSU). Tworzą tam koalicję sprawującą władze nieprzerwanie od wielu lat.

W Polsce partie chrześcijańsko-demokratyczne wyłoniły się ze związków i stowarzyszeń robotników chrześcijańskich. Najwcześniej (1902) powstała w zaborze pruskim. W zaborze rosyjskim w 1906 chadecja rozpoczęła działalność jako Stowarzyszenie Katolickich Robotników na Wileńszczyźnie. W wyborach w 1922 chadecja uczestniczyła w bloku wyborczym pn. Chrześcijański Związek Jedności Narodowej, zw. popularnie Chjeną (zdobyła 42 mandaty). W okresie powojennym jawną działalność rozpoczęło Stronnictwo Pracy, któremu przewodził K. Popiel. W 1946 zdecydowano się na zawieszenie działalności politycznej. Nie uznała tego grupa Widy-Wirskiego, wspierana przez władze komunistyczne zawłaszczyła nazwę i środki materialne. W 1950 SP zostało włączone do Stronnictwa demokratycznego, jednego z dwóch satelitów PZPR. Do myśli chrześcijańsko-demokratycznej nawiązywały działające w Polsce Ludowej stowarzyszenia katolików.

Doświadczenia socjalizmu, który przeszedł przez prawie cały świat, stając się źródłem wielu nieszczęść i zacofania gospodarczego, każą go nam odrzucić. Kapitalizm stworzył warunki życia, o jakich nie mogły marzyć społeczeństwa żyjące w systemie socjalistycznym. Ogólny poziom dobrobytu i jego powszechność każą nam upatrywać w systemie wolnorynkowym właściwego ładu gospodarczego. Odrzucamy jednak ideologię liberalną, która się również nie sprawdziła. Nawet w najbardziej liberalnej gospodarce Stanów Zjednoczonych zachowany jest pewien poziom interwencjonizmu państwowego, a ludzie i całe społeczności, które nie potrafią sobie radzić same otrzymują szerokie i wielorakie wsparcie ze strony państwa. Te wszystkie doświadczenia, zarówno nieefektywnego socjalizmu, jako i skutecznego kapitalizmu dowodzą trafności idei chrześcijańsko-demokratycznych i czynią z niej społeczno-polityczną koncepcję XXI wieku.

Miejsce RS AWS wśród partii centrowych i prawicowych w Polsce.

RS AWS nie jest w Polsce jedyną partią chrześcijańsko-demokratyczną. Istnieją partie, które w swoich założeniach ideowych są partiami chrześcijańsko-demokratycznymi takie, jak np. „Porozumienie Centrum". Niektóre są chrześcijańsko-demokratyczne również z nazwy, jak np. Partia Chrześcijańskich Demokratów, której przywódcą jest pan Łączkowski, Słyszymy, że Lech Wałęsa też zamierza założyć partię chrześcijańsko-demokratyczną. Czy więc potrzebna jest jeszcze jedna partia i to partia chrześcijańsko-demokratyczna?

Pełnej odpowiedzi na to pytanie udzieliły ostatnie wybory parlamentarne. Istniejące partie chrześcijańsko-demokratyczne nie potrafiły się ze sobą porozumieć i głosy wyborców były marnotrawione. Siły polityczne zgrupowane wokół NSZZ „Solidarność" dopiero stworzyły wspólną bazę dla polskiej centroprawicy i doprowadziły do porozumienia i zwycięstwa wyborczego. Nie chcemy monopolizować ruchu chrześcijańsko-demokratycznego w Polsce. Uznajemy tożsamość, dorobek i doświadczenie istniejących partii. Jesteśmy jednak im potrzebni. Jesteśmy potrzebni Polsce jako to środowisko, które zjednoczy wszystkich tych, którzy opowiadają się za polityką opartą na doświadczeniach społecznych i politycznych ruchu chrześcijańsko-demokratycznego. Oczywiście, nie będziemy przeciwdziałać możliwie najściślejszym więzom ze współpracującymi z nami partiami. Chcemy być jednak partia jednoli-

tą, niefrakcyjną. Stąd też wewnętrzne sprawy naszej partii będą tylko w kompetencji naszych członków, którzy nie będą mogli być członkami innych ugrupowań politycznych.

Organizacja RS AWS na Białostocczyźnie.

Większość parlamentarzystów klubu AWS to osoby nie należące do żadnej partii politycznej. Sa to działacze polityczni, których wyłoniło NSZZ „Solidarność". Grupa ta musi mieć swoje zaplecze polityczne. Byłoby błędem, gdyby zapleczem tym miałby bezpośrednio być związek zawodowy. Kultura polityczna wymaga rozdzielenia pracy politycznej od związkowej. Obie te organizacje, polityczna i związkowa, muszą być sobie przyjazne. RS AWS musi być wrażliwy przede wszystkim na głos związkowców. Głownie w ich szeregach musi też poszukiwać swoich przyszłych działaczy. Związek nie może być jednak tylko trampoliną dla karier politycznych. Z drugiej strony Związek powinien odnieść się ze zrozumieniem dla specyfiki pracy politycznej i udzielać swojego różnorakiego poparcia, mając na uwadze fakt, że postulaty związkowe mogą być realizowane i akceptowane przez władzę państwową.

Kazimierz Trzęsicki

Nowa oferta szkoleniowa

Dział Szkoleń Zarządu Regionu proponuje Komisjom Zakładowym nowe szkolenia, które będą odbywały się w miesiącach od grudnia 97 do marca 98. Szkolenia te mają na celu zapoznanie Komisji z ordynacją wyborczą i zasadami przeprowadzania wyborów, jak również z dokumentacją wyborczą. Szkolenia będą odbywały się w cyklu dwudniowym. Koszt od jednego uczestnika wynosi 10 zł. Zapewniamy obiad w pierwszym dniu szkolenia, oraz kawę, herbatę i materiały szkoleniowe. Do zobaczenia na szkoleniach.

Krystyna Łukaszuk

OFERTA P.H.S. "BAŻANTARNIA" sp. z o.o.

BAŻANTARNIA
CENTRUM HANDLOWE
PHS
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPOŻYWCZEGO

- HURTOWNIA SPOŻYWCZA
  tel. 422-466, w. 211, 214
  - artykuły masowe
  - słodycze
  - soki, napoje
  - wódki, wina, piwa
- HURTOWNIA CHEMII GOSPODARCZEJ
  tel. 422-466, w. 211, 214
- HURTOWNIA MIĘSA i WĘDLIN
  tel. 454-868, tel. 422-466, w. 254
  - poleca odbiorcom zbiorowym i indywidualnym wędliny, półtusze oraz elementy wieprzowe, wołowe
- SPRZEDAŻ I SERWIS: tel. 422-466, w. 229, 248

OFERTA SPECJALNA:

Przedsiebiorstwa, które wykupią BONY TOWAROWE do 15 grudnia, wezmą udział w losowaniu wielu atrakcyjnych nagród - nagroda główna wieża z CD

JEŚLI REKLAMA TO TYLKO

W NASZYM BIULETYNIE

ATRAKCYJNE WARUNKI

Apel Towarzystwa Przyjaciół Chorych „Hospicjum"

Uprzejmie informujemy, że w Białymstoku w ramach Towarzystwa Przyjaciół Chorych działają Hospicjum domowe i Hospicjum „Dom Opatrzności Bożej". Hospicjum domowe udziela bezpłatnie pomocy lekarskiej i pielęgniarskiej oraz pomaga rodzinom w sprawowaniu opieki nad chorymi w domu. Wypożycza sprzęt medyczny.

W skład zespołu osób opiekujących się chorymi w domu wchodzą lekarze i osoby duchowne. Hospicjum stacjonarne „Dom Opatrzności Bożej" znajduje się w Białymstoku przy ul. Świętojańskiej 1 c i zapewnia chorym całodobowe utrzymanie, leczenie oraz opiekę pielęgniarską i duchowną. Pacjenci z zaawansowaną chorobą nowotworową znajdują tu oprócz fachowej opieki warunki zbliżone do życia w rodzinie.

Środki materialne na utrzymanie „Hospicjum" pochodzą głównie z ofiar i darowizn osób indywidualnych, instytucji i jednostek gospodarczych. „Dom Opatrzności Bożej" dysponuje zaledwie pięcioma miejscami, a liczba chorych na raka nie mających warunków do godnego umierania, często nie mających rodzin, jest kilkakrotnie większa. Może i my będziemy potrzebowali pomocy innych.

Aby ulżyć chorym na chorobę nowotworową, a także zapewnić godne odejście z tego świata podjęliśmy trud budowy Domu Opieki Hospicyjnej. Im. Jana Pawła II przy ul. Sobieskiego w Białymstoku. W ubiegłym roku wykonano wykopy, zrobiono fundament i podpiwniczenie. Od wiosny chcemy w jak najszybszym tempie prowadzić tę budowę.

Towarzystwo Przyjaciół Chorych „Hospicjum" w Białymstoku zwraca się z uprzejmą prośbą o wsparcie finansowe budowy Domu Opieki dla osób z zaawansowaną chorobą nowotworową.

Ofiary na budowę Hospicjum składać można na konto:

Towarzystwo Przyjaciół Chorych „Hospicjum" w Białymstoku

PKO I Oddz. W Białymstoku 10201316–387152–270–201

W imieniu Towarzystwa
Dr med. Tadeusz BOROWSKI

Pomóżmy Kasi

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność" przy Zakładzie Gazowniczym w Białymstoku zwraca się z gorącą prośbą do wszystkich Komisji Zakładowych NSZZ „S" o wsparcie finansowe zakupu protezy dla córki (14 lat) naszego członka Janusza Sautera.

Kasia wiosną 1995 roku zachorowała na nowotwór kości. Hospitalizacja w wielu szpitalach i klinikach zakończyła się 19.05.1997 roku amputacją stopy. Teraz, aby mogła samodzielnie chodzić i prowadzić normalny tryb życia potrzebna jest specjalistyczna proteza firmy OTTOBOK – koszt ok. 15.000.00. PLN Jest to bariera, której nasz członek nie potrafi sam pokonać. Pracuje tylko on i ma na utrzymaniu żonę, syna Krzysztofa lat 16 oraz 2 – letniego Jakuba.

W imię solidarności związkowej prosimy o wsparcie finansowe naszego kolegi. Wpłaty prosimy kierować na konto:

„Pomoc dla Kasi"
PKO BP Oddział w Węgorzewie
10204779–18164–270–43

W Zarządzie Regionu można nabyć:

- **Kodeks Pracy – cena 40 zł,**
- **Przepisy Wykonawcze do KP cz. I i II – cena 15 zł,**
- **Nalepki samoprzylepne,**
- **Kalendarze związkowe (format książkowy) – cena 13 zł,**
- **Puchary NSZZ „S" – cena 15 zł**
- **oraz inne materiały o treści związkowej.**

OŚRODEK SZKOLENIOWY OLC
ZARZĄDU REGIONU BIAŁYSTOK NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

☞ ORGANIZUJE KURSY ☜

1. PODSTAW OBSŁUGI KOMPUTERA PC

60 godzin lekcyjnych.
CENA: 100,00 zł

PROGRAM KURSU:

@ *SYSTEM OPERACYJNY - DOS,*
@ *NAKŁADKA SYSTEMOWA - NORTON COMMANDER,*
@ *SYSTEM WINDOWS 95,*
@ *EDYTOR TEKSTÓW - WORD,*
@ *ARKUSZ KALKULACYJNY - EXCEL.*

2. KSIĘGOWOŚCI KOMPUTEROWEJ

75 godzin lekcyjnych.
- Moduł I - 45 g.l. podstawy rachunkowości (wykłady)
- Moduł II - 30 g.l. system finansowo-księgowy (ćwiczenia)

CENA: 170,00 zł

WYMAGANIA: ukończony kurs podstaw obsługi komputera.

Fundacja Rozwoju Województwa Białostockiego

Szkolenia zorganizowano przy współpracy z Fundacją Rozwoju Województwa Białostockiego realizującą Polsko-Brytyjski Program Rozwoju Przedsiębiorczości

KNOW HOW FUND Program wspierany przez Rząd Brytyjski

ZGŁOSZENIA PRZYJMOWANE SĄ PRZY
ul. SURASKIEJ 1, II piętro, pokój nr 66
☎ 422-797, 423-246 w. 15

BIULETYN INFORMACYJNY NSZZ „SOLIDARNOŚĆ" REGION BIAŁYSTOK

ADRES REDAKCJI: ul. Suraska 1, pok. 69, 15-093 Białystok, tel. 423-246 w. 16; fax 42-32-48
REDAKCJA: Mirosław Markowski (red. naczelny),
Artur Jan Szczęsny (red. techniczny),
oraz Zespół.
WYDAWCA: Zarząd Regionu Białystok NSZZ „Solidarność.